

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
300.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Mi, Rosja a państwa bałtyckie.

Lwów 27. lutego

Wyjazd posła Darowskiego do Moskwy nastąpił zaledwie kilka dni po zakończeniu konferencji bałtyckiej w Warszawie. Oba te wypadki, choć nie mające związku logicznego i zupełnie od siebie niezależne, łączą się przecież w pewną całość. Jest nią — splot zagadnień aktualnych w naszej polityce wschodniej. Oba te wypadki nabierają na tle sytuacji międzynarodowej specjalnego znaczenia. Polska polityczna myśl państwowa nie była i nie jest jednolita w ustosunkowaniu się do zagadnienia polsko-rosyjskiego. Łączy ją bezwzględna dążność do pokojowego współżycia, natomiast dzieli wiele refleksji z bliższej i dalszej przeszłości. Doświadczenie ludów kresowych na Południu Rosji wyostrza nasz słuch, wysubtelnia go, a instynkt samozachowawczy młodego państwa dyktuje nakazy ostrożności.

Ten instynkt nakazywał pewnym wpływowym u nas kołom, szukanie zabezpieczenia się przed możliwymi niespodziankami ze strony kameleonowego, kapryśnego i zmiennego sąsiada w idei federalistycznej. Wiemy już, że bieg wypadków zrealizowanie tej idei uniemożliwił. Czy znaczy to, że nie miała żadnych podstaw historycznie uzasadnionych?

Dyskusja na ten temat nie została u nas jeszcze zakończona. Zresztą podejmowanie jej nie leży w ramach piszącego te słowa. Trzeba jednak pamiętać, że nasi północni sąsiedzi, z wyjątkiem Litwy (która może z czasem pogląd zmieni) czują się również instynktownie zagrożeni w swym byciu niepodległym — przez Rosję. Ten grunt psychologiczny stworzył możliwość współdziałania Polski z temi państwami — zbrojnego i politycznego — w walce o ich niepodległość państwową. Idea ścisłego współdziałania tych państw z Polską była więc naturalnym wynikiem tych warunków, które wytworzyły się po wybuchu rewolucji sowieckiej. Pamiętamy wszyscy, że toczyła się u nas głośna dyskusja na temat: czy i w jakim stopniu wiązanie się Polski z bałtyckimi państwami nie będzie dla nas przeszkodą w utrwalaniu stosunków politycznych z Rosją. Dwa były kierunki: Ten, który miał zastrzeżenia co do wiązania się Polski z bałtyckimi sąsiadami, dał temu wyraz, gdy ujął latem r. ub. ster rządów: odmowa wyjazdu do Rygi na konferencję bałtycką p. Seydy była zrozumiała konsekwencją, płynącą z ustosunkowania się jego stronnictwa do tego zagadnienia. Jednak fakt, że właśnie

Wolność (?) religijna na Litwie kowieńskiej.

Zaburzenia w czasie nabożeństwa. — Litwini nie dopuszczają do śpiewania pieśni polskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Kowno, 26. lutego.

W kościele pokarmeliickim św. Trójcy w Kownie przyszło do zaburzeń podczas nabożeństwa, w czasie śpiewania polskich pieśni kościelnych przez obecnych w kos-

ciele Polaków. Litwini, znajdujący się również w kościele, poczuli hałasować i przerwali nabożeństwo, aby nie dopuścić do śpiewania pieśni w języku polskim.

Minister Zamoyski był przewodniczącym konferencji warszawskiej, wskazuje, że obóz ten zmienił nieco punkt widzenia.

To jednak nie wyczerpuje całkowicie sprawy.

Zagadnienie przedstawia się w ten sposób: czy związek Polski z „bałtykami” utrudnia i w jakim stopniu stosunki z Rosją?

Sowiety pierwsze uznały niepodległość tych państw, Polska poparła je w walce o uzyskanie jej. To prawda. Ale czy znaczy to, że genesa powstania tych państw prowadzi musi do niechęci polsko-rosyjskiej, gdy te państwa szukają w Polsce gwarancji swej niepodległości?

Joffe zawierał traktaty pokojowe z temi państwami w okresie, gdy hasło samodzielnosci państwowej dla ludów obcych w Rosji miało wartość nie tylko propagandystyczną. Mocarstwa uznały te państwa de facto i de jure. Jest rzeczą jasną, że takie czy inne związki, tworzone przez te państwa mogą mieć tylko jeden cel na oku: utrzymanie ich niezawisłości. Ale związki takie — wie o tem każde dziecko — nie mogą mieć charakteru agresywnego, lecz jedynie obronny. Jeżeli Rosja nie będzie zamierzała zakwestjonować kiedyś prawa tych ludów do wolności — można śmiało liczyć, że z drugiej strony granicy, od Polski, nie im nie grozi.

Tu świadomość jest podłożem wiary i zaufania zupełnie naturalnego, z jakim Polska spotyka się nad Bałtykiem.

Państwa bałtyckie, z racji swego położenia terytorjalnego, mogą żyć i rozwijać się jedynie przy uregulowanych, normalnych stosunkach gospodarczych u siebie i — u sąsiadów. Znaczący to, że są one całkowicie uzależnione od tego, czy Rosja i Polska będą korzystały z ich terytoriów dla celów tranzytowych. Praktyka dotychczasowa wykazała, że Lotwa i Estonia znaczną część swych budżetów opierają na wpływach z tranzytu. Wzrosła one, gdy nasze przygotowania do traktatu handlowego z Rosją wyśła ze stadium „gromadze-

nia” materiałów i dadzą nam wreszcie traktat handlowy. Wszystko przemawia za tem, że i w Rosji dążenie do zawarcia tego traktatu istnieje. Dał temu wyraz dopiero wczoraj poseł sowiecki w Warszawie, p. Oboleński w rozmowie ze sprawozdawcą jednego z pism żydowskich.

Pogłębienie, a raczej nawiązanie normalnych stosunków handlowych z Rosją i rozwój ich nieskrępowany znakomicie przyczyni się między innymi do utrwalenia bytu niepodległego państw bałtyckich.

Niektórzy domarli nasi obrońcy wielkorosyjskich interesów gospodarczych wciąż wskazują, że porty bałtyckie, będące w posiadaniu „lilipucich” państw, są Rosji niezbędne w stosunkach handlowych z Zachodem. Prawda, że porty te posiadają dla Rosji znaczenie poważne. Ale właśnie rolę tych portów dla życia gospodarczego Rosji państwa bałtyckie doskonale rozumieją. Trudno sobie wyobrazić, aby w tym kierunku miały czynić Rosji jakieś utrudnienia: byłoby to sprzeczne z ich własnymi interesami gospodarczymi, pominawszy już inne względy... Rosja korzystając z tych portów, nie musi jednak władać nimi. Tego jej gospodarstwo społeczne bynajmniej nie wy-

Frank walor. 27 bm.	1800000
Frank walor. 28 bm.	1800000
Frank kolej od 16 bm.	1800000
Frank poczt. od 1/11.	1800000
Frank tyton. od 211.	1800000

maga. Argument, że przykład z Gdańskiem dla Polski daje obraz odstraszaający, jest jednak chybiłony: Gdańsk, rządony przez Komisarza Ligi Narodów, Rade portową, hakatystyczny senat i — Berlin, nie może służyć za wzór. Gdańsk, opanowany wpływami uboższymi działa często na własną szkodę, podczas gdy porty w Rydze, Libawie i Tullinie (Rewlu) będą miały tylko jeden cel do spełnienia: przyciąganie, a nie utrudnianie przewozu. Dlaczego — powiedzieliśmy to wyżej.

Gdy więc Rosja wchodzi w okres współpracy gospodarczej z resztą świata, co niewątpliwie nastąpi już w krótkim czasie, po „gorączce” uznawania jej, państwa bałtyckie będą wprost zainteresowane tem, aby wymiana towarowa pomiędzy Rosją a resztą świata szła częściowo również przez ich terytoria. Tak więc, przy normalnych stosunkach gospodarczych, które — miejmy nadzieję — nastaną wreszcie w Europie zatarci pomiędzy Rosją a państwami bałtyckimi zdają się być wyłącznie na tle korzystania z portów bałtyckich przez Rosję.

Argument o „niezbędności” tych portów dla Rosji w pojęciu przynależności państwowej nie wytrzymuje więc krytyki. To jednak nie wyczerpuje całokształtu zagadnienia poruszonych w tytule niniejszego artykułu. Stosunkom polsko-bałtyckim w łączności z zagadnieniem stosunku do Rosji poświęcimy uwagę innym razem.

Zakład kredytowy miast małopolskich wobec fuzji z innymi bankami.

Jedne źródło kredytu na odbudowę miast może zniszczyć fuzję z instytucjami obcymi.

Lwów, 26. lutego.

Dowiadujemy się z Warszawy, że w związku z akcją sanacyjną, Ministerstwo Skarbu zamierza przeprowadzić częściowo likwidację, a częściowo fuzję rozmaitych instytucji finansowych państwowych i państw subwencjonowanych.

W rzędzie tych instytucji znajduje się też Zakład kredytowy miast małopolskich we Lwowie i jego Oddział w Krakowie. W sprawie tej interwenjował ostatnio u Prezydenta Grabskiego były Minister

skarbu poseł Byrka, oraz imieniem Związku miast małopolskich pp. Prezydent m. Lwowa Neumann i Wiceprezydent m. Krakowa Sare. Z konferencji tej okazało się, że istotnie był zamiar połączenia Zakładu bądź z Polskim Bankiem Krajowym, bądź z Bankiem Komunalnym, w którym Rząd najmniejszego udziału niema. Przeciwno zamiarowi sfuzjowania Zakładu z jedną z tych instytucji oświadczył się stanowczo Związek miast małop., który uważa podobne zamiary za bardzo niebezpieczne dla rozwoju

miast małopolskich. O ileby jednak Rząd ze względu na sanację skarbu był zmuszony swój udział w kapitale zakładowym tej instytucji wycofać, Związek miast małopolskich jest gotów odkupić od Rządu jego udział w Zakładzie.

Zdaniem p. Premiera Grabskiego fuzja Zakładu z wymienionymi bankami, jest konieczna, ponieważ sądzi, że istnienie odrębnego instrumentu finansowego dla miast małopolskich jest niepotrzebne, ponieważ Małopolski jako takiej już nie ma, a raczej jest tylko pojęciem abstrakcyjnym, obejmującym cztery Województwa. Na tej konferencji zwrócono uwagę p. Premiera Grabskiego na jednolite interesy Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w dziedzinie aprowizacji i akcji budowlanej, którą dotychczas zaspał Zakład. Zakład ten jest jedynym źródłem kredytowym, który rozwinął działalność kredytową na rozbudowę miast i akcję w kierunku udzielenia tym miastom tak ważnych kredytów aprowizacyjnych. Jedną i drugą działalność uwięzioną była dotychczas dodatnimi wynikami. Przy pomocy Zakładu pobudowano w miastach małopolskich około dwieście domów mieszkalnych, a przy pomocy jego kredytu mogły być miasta małopolskie w najbliższej chwili powojennego przednowku regulować jako tako aprowizację mieszkańców.

Fuzja Zakładu z obcymi mu organizacjami bankowymi zmniejszałaby jego pracę, a wśród ludności miast małopolskich wywołałaby niezasadzone chyba mniemanie, że Rząd obecny i zwłaszcza pan Premier Grabski kierują się ku tej ludności nieżyczliwością.

W odpowiedzi na te wówody p. Premier Grabski oświadczył, że sprawa Zakładu nie została dotychczas zdecydowana, a w każdym razie przed rozstrzygnięciem porozumi się w tej sprawie z Kołem Miast Małopolskich Związku miast. Pan Premier Grabski przyrzekł również p. posłowi Bryce, że zarządzi zniesienie wszelkich restrykcji dewizowych, stosowanych ostatnio wobec Zakładu.

Po tych zapewnieniach p. Premiera ustana niewątpliwie wszyst-

Proces Ludendorfa.

Akt oskarżenia. — Pochód na Berlin. — Hitler duchem całego przedsięwzięcia. — Ludendorff wodzem armii narodowej. — Głódówka oskarżonych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Monachjum, 26. lutego.

Dzień rozpoczął się proces o zdradę stanu przeciw Hitlerowi i towarzyszący. Oskarżeni są: Adolf Hitler, gen. Ludendorff, radca wyższego sądu krajowego von Toehner, starszy komisarz policji w Monachjum Friek, weterynarz dr. Weber, kapitan Rochm, porucznik Brückner, porucznik Wagner, pułk. Kriebel, urzędnik bankowy Pernat. Akt oskarżenia stwierdza na podstawie dokumentów, że w całej Bawarii przygotowano tajne organizacje i wydano rozkazy mobilizacyjne w związku z zamiarem pochodu na Berlin. Akt oskarżenia nazywa Hitlera duchem całego przedsięwzięcia. On to wedle aktu oskarżenia przygotował plan putschu, stanął na czele akcji, proklamował usunięcie rządu Rzeszy i rządu bawarskiego, porozdzielał urzędy, a dla siebie zarezerwował urząd naczelnego kierownika polityki państwa niemieckiego. Ludendorff był już przed 8-mym listopada poinformowany o planie zamachu.

kie nieżyczliwe i szkodliwe dla Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich pogłoski, które niejednokrotnie pochodziły od osób stojących bardzo blisko Departamentu Kredytowego Min. Skarbu.

Z naszej strony musimy zauważyć, że stworzenie Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich było w roku 1916 wielką zdobyczą, która poniekąd wymusiła na rządzie wiedeńskim ówczesne Koło polskie. Była to koncesja na rzecz miast małopolskich i Zakład stał się pośrednio majątkiem samorządowym; obecnie przez ewentualną fuzję z jakąś inną państwową instytucją ten majątek samorządowy by przypadł. Nie chcemy kwestionować prawa Rządu do tego rodzaju kroków, ale musimy zwrócić uwagę, że skoro miasta małopolskie gotowe są objąć Zakład i spłacić wkładkę Rządu, nie byłoby celowym odbierać miastom tym możliwości o-

trzymań. Wziął on również czynny udział w putschu jako dowódca mającej się utworzyć armii narodowej. W końcu stanął na czele pochodu, jaki się odbył w mieście, aby powagą swego nazwiska i osoby nadać całemu przedsięwzięciu szczególną wagę. Prokurator postawił wniosek o wykluczenie jawności rozprawy, albowiem jawna rozprawa mogłaby narazić na szwank interes państwa niemieckiego. Trybunał uchwalił zawieszenie jawności rozprawy mimo sprzeciwu obrońców oskarżonych. Obecni na rozprawie będą jedynie przedstawiciele władz państwowych i Bawarii. Po ponownym otwarciu jawności rozprawy przystąpił trybunał do przesłuchania oskarżonych. Pierwszy zeznawał Hitler, który przedstawił krótko swe curriculum vitae aż do czasu objęcia stanowiska przewodniczącego partii narodowo-socjalistycznej.

Kilku oskarżonych w procesie Hitlera rozpoczęło strajk głodowy.

trzymania względnie przekształcenia tego Zakładu na instytucję finansową komunalną miast małopolskich.

Miasta nasze, które wytrzymały tak długi okres wojny i poniosły tak obrzydliwe szkody wojenne mają prawo oczekiwać, że Rząd nasz będzie ich postulaty traktować z szczególną życzliwością, zwłaszcza, gdy nie łączą się one z żadnymi nowymi ofiarami ze strony Skarbu Państwa.

Nominacje w Armii.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 26. lutego.

Gen. broni Szeptycki został mianowany inspektorem armii Nr. IV. Kraków dekr. z 24. lutego br., zaś gen. Dywizji Aleksander Osiński inspektorem szkół wojskowych dekretem z dnia 25. lutego 1924 r.

Echa sprawy P. P. P.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. lutego.

(M) Słychać, że obrona p. Pękosławskiego zamieszanego w afierze P.P. wniosła do sądu podanie o wypuszczenie p. Pękosławskiego na wolność za kaucją. Takie same starania czyni rodzina generała Wroczyńskiego.

O wydalenie żydów z Berlina.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. lutego.

(M) Do Rady miejskiej w Berlinie wpłynął wniosek o wydalenie z tego miasta wszystkich żydów, którzy osiedlili się w Berlinie od czasu wybuchu wojny.

O czystość w administracji kolejowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 27. lutego.

Z uwagi na niepożądane konsekwencje mogące wynikać ze sprzedaży pracownikom kolejowym jakichkolwiek materiałów lub przedmiotów z zapasów kolejowych oraz ze względu na to, że korzystał z tego tylko znikom odsetek pracowników a korzyści, jakie przytem osiągnęli, obecnie przy obowiązującej samowystarczalności kolei zmalałyby je jeszcze bardziej, wydał p. Minister kolei żelaznych Tyszcza zakaz sprzedaży pracownikom kolejowym z zapasów kolejowych wszelkich materiałów i przedmiotów, tak niezdatnych do użytku kolejowego, jak i nowych. Pracownicy kolei nie mogą również brać udziału w charakterze nabywców w publicznych przetargach, odbywających się w magazynach rezerwów. Zakaz powyższy nie odnosi się do deputatów opałowych.

Tow. polsko-białoruskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 27. lutego.

Dzienniki podają, że na Wileńszczyźnie powstało Tow. polsko-białoruskie, założone przez sen. Własowa, posła Taraszkiewicza, prezesa klubu białoruskiego, sen. Krzyżanowskiego i kilku innych. Celem towarzystwa jest wzajemne zbliżenie i współpraca Polaków a Białorusinami.

HERMAN BANG.

7)

Pensjonat pani Kantowej.

(Z oryginału duńskiego przeł. J. K.)

(Ciąg dalszy.)

Panna Kaja krzątała się koło nakrycia stołu. Drzwi do salonu przynęła, aby uniknąć licznych dowcipów pensjonarzy z trzeciego piętra.

Pani Casse-Muckadell wstała od kart, a dzierlatki poszły przysiadzić się nieco: do stołu przychodziły zawsze świeżo przypudrowane.

W salonie siedział Gröntoft przy pani Kantowej. Ścisnąc obie jej ręce, pytał serdecznie:

— A jakże zresztą idzie?

— Jako tako, jako tako — odpowiedziała, pochylając piękną głowę. — Przecie pan zna Kają. Ale nie trzeba narzekać — dodała, spojrzawszy mu w twarz dużemi swymi oczyma.

W jadalni szarpnął Spörk drzwi mi od kuchni, aż zadudniało:

— Dostaniemy nareszcie co kęs? — zawołał.

Pani Casse-Muckadell, która

przed każdym jedzeniem przybierała jakieś miny uroczyste, czekała poważnie z fiolką ekstraktu i serwetką w srebrnym kółku w ręku. Wyciągała zegarek i mruknęła:

— Dziewiąta godzina!

A panna Kaja nie wychodziła z kuchni.

— Przyrządza cięią kolację — szepnęła Eugenia, stawiając na stole samowar, jakgdyby ta wielka nadzwyczajność objaśniała wszystko.

Pani Casse-Muckadell usiadła, dzierlatki schowały rece, aby się nie witać ze Sparrem, który nadszedł właśnie z oczyma zmęczonemi, zazerwionem.

Pani Casse-Muckadell poprawiła się w krześle, jakbyby siedziała nad kartami, a usadowała się naprzeciw Sparrego, wpatrując się w niego okiem błyszczącym.

W tej chwili stanął we drzwiach Gröntoft.

— Gdzież to się przez cały czas chowa panna Kaja? — zapytał. — Będziemy tedy jedli? Nazywam się Gröntoft — dodał, kłaniając się towarzystwu.

— Ale gdzież panna Kaja? — za-

wołał znowu. Rozpytawszy się o drogę do kuchni, zaczął jeszcze w korytarzu:

— Panno Kajo, wszak to pora karmienia, czy tak?

Stała przed ogniskiem i odwróciła się, jak gdyby chciała sobą zakryć pieczęć:

— Tak, zaraz będzie kolacja — odpowiedziała.

Gröntoft rozglądał się po kuchni nirocznej, ciasnej i zairzał do spizarni z drobnymi resztkami, przechowywanymi na talerzykach, z garzkiem masła, do którego dokładano stałe.

— Wszystko po staremu — powiedział i długo stał na miejscu.

Kaja milczała, lecz w słabym świetle widać było drżenie, przechodzące po jej twarzy.

III.

Nareszcie podano do stołu.

Ale cały porządek się zapsuł, ponieważ Gröntoft nie chciał siedzieć na pierwszym miejscu, lecz uparł się siedzieć przy samowarze.

— To dawne moje miejsce —

tłumaczył się i sam przeniósł swój talerz.

— Nam, na szarym końcu, dostał waly się zawsze najlepsze kaski.

Zaczęło się więc ogólne przesuwanie, a panna Kaja, u której Anuliot Oulie nie widział nigdy tak zamglonych oczu, przestawiała gorączkowo półmiski i talerze. Było bowiem w zwyczaju na zimnych kolacjach, że porcje miewały coraz mniejszą objętość w miarę zbliżania się w dół stołu tak, że często przed dzierlatkami stawał półmisek z jedynym kawalczykiem zaledwie.

— Tak, teraz wszystko w porządku — orzekł Gröntoft.

Wszyscy zajęli miejsca, a panna Kaja wzięła z kredensu półmisek, który odebrał jej z rąk Gröntoft.

— Chyba pani nie robiła remoulady?

— Owszem... ale... nie wiem... musi pan przyjąć, jaka jest... — hc (panna Kaja zarumieniła się nagle) nie robiłam tak długo.

— Znakomita, znakomita — chwalił Gröntoft, zabrawszy się do jedzenia.

(C. d. n.)

Przed uchwaleniem ustawy o ochronie lokatorów.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 27. lutego.

(M) Została nareszcie wyczerpana debata szczegółowa nad projektem ustawy o ochronie lokatorów. Dzisiaj Sejm, po wysłuchaniu resume referenta dra Zygmunta Seydy, przystąpi do głosowania.

Początkowo istniał zamiar odbycia głosowania już na posiedzeniu wtorkowym Izby. Zajęłoby to jednak kilka godzin. Oprócz poprawek zgłoszonych przez mniejszość na Komisji prawniczej, poszczególne kluby poselskie zgłosiły już w czasie II czytania kilkaset poprawek, nierzadko identycznej treści. Zwrócili się więc wczoraj sprawozdawcy parlamentarni do p. Marsz. Rataja z prośbą, aby ze względu na Bał prasy, na którym obecność zapowiedziało też wielu posłów, zechciał wyjątkowo przyspieszyć koniec obrad Sejmu. Początkowo wydawało się to niemożliwe, gdyż między II.

III. czytaniem ustawy muszą w razie żądania chociażby jednego poprawki unylnąć regulaminowo 2 dni, a projekt ustawy o ochronie lokatorów ma według planu ustalonego być załatwiony przez Izbę jeszcze w bieżącym tygodniu. Wyznaczenie głosowania na czwartek równałoby się konieczności odłożenia III. czytania do poniedziałku lub wtorku przyszłego tygodnia.

Marsz. Rataj znalazł jednak wyjście. Dla odbycia głosowania zwołał posiedzenie na dzisiaj, a że w godzinach popołudniowych radzi Senat w tej samej sali, posiedzenie Sejmu zostało wyjątkowo zwołane na godz. 11.30 przedpoł.

W katowickim oddziale Polsk. Banku Kraj. rewizji nie było.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 27. lutego.

(M) Warszawski Oddział Polskiego Banku krajowego przeczy kategorię pogłoskom o rewizji w katowickim oddziale tegoż Banku. W sprawie tej rewizji Bank Krajowy zapowiada ogłoszenie specjalnego wyjaśnienia.

Pożar fabryki drutu kolczastego.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 27. lutego.

(M) Wybuchł tu pożar w warsztatach fabryki drutu kolczastego. — Przypuszczalnie pożar powstał od niewypalonego pieca. Płomień objął szopy drewniane, gdzie mieściły się warsztaty, produkujące drut. W sąsiedztwie znajdowały się składowe, zawierające zapasy drutu, wyprodukowanego dla potrzeb armii, które to składowe o mało co nie znalazły się w płomieniach. Byłoby to olbrzymią szkodą dla skarbu Państwa, gdyż w składach tych znajdował się drut, który dzień przedtem został odebrany przez komisję wojskową i miał być nazajutrz przewieziony do składów wojskowych. Straty samej fabryki na razie nieobliczone, w każdym razie są one bardzo duże.

Jakie są najlepsze zegarki na świecie?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Genewa, 26. lutego.

Odbył się tu konkurs narzędzi i zegarów obserwacyjnych. Pierwszą nagrodę w konkursie serjowym uzyskały chronometry znanej fabryki zegarków „L.ouignes”, która w konkursie indywidualnym zdobyła 20 pierwszych i drugich nagród.

Z obrad Sejmu.

Dzisiaj koniec dyskusji i głosowanie nad ustawą o ochronie lokatorów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 26. lutego.

Po odesłaniu interpelacji do komisji, a wniosku prokuratora o wydanie p. Królikowskiego do komisji regulaminowej, przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o sprzedaży niektórych nieruchomości państwowych.

Przystąpiono do dalszych obrad nad ustawą o ochronie lokatorów.

P. Artur Hausner: P. P. S. przywiązuje do art. 24. wielką wagę. Jestto jedyny artykuł, który może do pewnego stopnia wyrównać niesłychaną jednostronność całego tego projektu.

Mowca proponuje odmienne brzmienie art. 24, a mianowicie: „Od właścicieli nieruchomości, położonych w gminach miejskich, ze stawek przewidzianych niniejszą ustawą pobierany będzie na rzecz skarbu państwa podatek 15%, a na rzecz funduszu rozbudowy, przewidzianego ustawą z września 1922. 20%. Z mieszkań nie oddanych w najem, właściciele ich płacić będą podatek od wartości czynszowej w tej samej wysokości.

P. Iłski uważa, że art. 24. w tej ustawie jest nie na miejscu. Rząd powinien wnieść osobną ustawę podatkową.

Podsekretarz stanu Markowski oświadcza, że słuszne jest stanowisko, iż w ustawie o ochronie lokatorów nie ma miejsca na ustanowienie nowego podatku. Tamto jest rzeczą prywatno-prawną, a to publiczno-prawną. Żyjemy jednak w czasie nienormalnym, w chwili niebezpiecznej. Po kroku tak ważnym, jak zamknięcie prasy drukarskiej, musimy korzystać z każdej sposobności, aby powiększyć dochody skarbu, jeżeli tylko w czemkolwiek mają być wydatki zwiększone. Przygotowanie ustawy podatkowej wymagałoby kilka tygodni. Tymczasem na wydanie rozporządzenia Prezydenta Rzpltej potrzeba tylko 24 godzin. Co się tyczy sposobu użycia tego podatku, to w zasadzie nie mamy nic przeciw temu, aby to z góry ustalić, ale sprzeciwia się to zasadom budżetowania. Na to jest miejsce w układa-

niu i uchwalaniu budżetu. Dlatego ustep ten właściwie powinien być skreślony.

P. Byrka zauważa, że art. 24 nie należy właściwie do tej ustawy. Projekt rządowy nie zawierał go, a wprowadziła go dopiero komisja prawnicza.

P. Lypacewicz („Wyzwolenie”) oświadcza: Względy formalne są rzeczą drugorzędą. Związanie tego podatku z mniejszą ustawą zagwarantuje jego ściągnięcie, uchwalenie zaś specjalnej ustawy wymaga długiego czasu. Jest to podatek bardzo prosty i tymczasowy, bo musi być uchwalony zasadniczy podatek od nieruchomości. Proponujemy, aby od drobnych właścicieli, u których kwota podstawowego komornego nie przekracza 100 zł., nie pobierać 30% podatku.

P. Perl: Ponieważ przewidujemy możliwość przerzucenia tego podatku przez właścicieli domów na lokatorów, proponujemy dodać, że podatek ten nie będzie przerzucany przez właścicieli na lokatorów.

P. Pużak mówi, że podczas dyskusji postawiono wniosek o skreślenie art. 27. który nakłada na właścicieli nieruchomości obowiązek utrzymywania domów w należytych starości, zaś w wypadku utrzymania tego artykułu, poprawkę, aby koszt remontu przerzucić na najemców.

P. Sommerstein mówi, że sprawę remontu domów usiłuje się załatwić chyłkiem, przyczem sprawę przesądza się w ten sposób, że urzędowi rzeczniczemu daje się już wskazówki, iż rozłożenie tych kosztów ma nastąpić według zasadniczego komornego.

Na tem zakończono rozprawę szczegółową. Końcowe przemówienie sprawozdawcy i głosowanie odbędzie się jutro.

Przystąpiono do ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników i długoletnich dzierżawców.

Przemówienie końcowe sprawozdawcy i głosowanie odroczone do jutra.

W Bułgarii rewolucji nie było.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 27. lutego.

(M) Poselstwo bułgarskie w Warszawie zostało upoważnione do jak najkategoryczniejszego zaprzeczenia wiadomościom otrzymanym Aten o wybuchu rewolucji komunistycznej w Bułgarii. Poselstwo bułgarskie w Warszawie stwierdza, że na całym terytorium Bułgarii panuje najzupełniejszy spokój.

Otwarcie testamentu Wilsona.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Nowy Jork, 26. lutego.

Testament zmarłego prezydenta Wilsona został wczoraj otwarty. Majątek zmarłego przypada na moce testamentu prawie w całości wdowie, z wyjątkiem skromnego legatu, zapisanego na rzecz niezamężnej córki prezydenta Wilsona, który ma być jej wypłacony po wyjściu za mąż.

Okruchy

Jednostka ma prawo iekceważyć swą sławę, gdyż tworząc, tworzy nie dla sławy, lecz dla zadowolenia wewnętrznej potrzeby tworzenia; narodowi tego czynić nie wolno. Człowiek, o którym nie nie wiedzą i nie mówią, może być szczęśliwym i wielkim zarazem; nawet ignorowany przez inne narody, może się cieszyć względem szczęściem, ale napiętnowany będzie mianem próżniaka, intruza, faworyta, który nie spełniając swoich obowiązków względem cywilizacji, nie ma prawa korzystać z jej owoców. Dusza jednostkowa dosięgła wyższego stopnia rozwoju, niż dusza zbiorowa, może wręcz bez szkody dla siebie i ogółu tłumić w sobie porywy ambicji i naturalną żądze sławy. Atoli etyka, obowiązująca jednostki, nie obowiązuje dotąd narodów. Idealem etyki indywidualnej jest obecnie altruizm, narody — nie wyszły jeszcze z okresu etyki egoistycznej. Dobrze czy źle, tak jest obecnie i z faktem tym liczyć się trzeba, pod groźbą narażenia się na wielkie niebezpieczeństwo.

IGNACY MATUSZEWSKI:
Twórczość i twórcy.

Adam ks. Czartoryski kandydatem na posła polsk. w Paryżu.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 27. lutego.

(M) Z kół zbliżonych do Ministerstwa spraw zagr. słychać, że najpoważniejszym kandydatem na stanowisko posła polskiego w Paryżu ma być Adam książę Czartoryski, były prezes komitetu przyjęcia Marsz. Focha w Warszawie.

Damniemano zmiany w Min. st. Spr. Zagr.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 27. lutego

(M) Koła parlamentarne wywierają nacisk na Min. Zamoyskiego w sprawie zmian personalnych na odpowiednich stanowiskach w M. S. Z Nacisk ten idzie w tym kierunku, aby zmienić kierowników departamentu administracyjnego, wydziału wschodniego i wydziału prasowego. Mieliby ustąpić pp. Stanisław Zieliński, Konstanty Skrzyński i Stefan Natanson.

Odnaczenie niderlandzk'e dla Prez. Wojciechowskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 26. lutego

Posel nadzwyczajny i minister pełnomocny królowej Niderlandów Van Asbeck, z polecenia Jej król. Mości wręczył p. Prezydentowi Rzpltej na specjalnej uroczystej audjencji odznakę Wielkiego Krzyża orderu Lwa niderlandzkiego.

Wielka dyskusja polityczna w sejmie Rzeszy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 26. lutego.

Dzisiaj popołudniu rozpoczęła się w parlamencie Rzeszy wielka dyskusja polityczna. Kanclerz Marx wygłosił długą mowę, którą Izba wysłuchała spokojnie i bez dyskusji. Cała mowa była poświęconą obronie rozporządzeń wydanych na mocy ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach.

Mussolini walczy z kamienicznikami.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Rzym, 26. lutego.

Przewodniczący syndykatu właścicieli nieruchomości przesłał Mussoliniemu deklarację protestującą przeciw dekretovi normującemu stosunki pomiędzy właścicielami nieruchomości a lokatorami. Mussolini w odpowiedzi odrzucił reklamację, oświadczając, że właściciele nieruchomości dopuszczają się nadużyć przez nadmierne podwyższenie czynszów.

Bezpośredni wagon Wilno-Lwów pozostaje nadal w biegu.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Brześć Litewski 27. lutego.

Wbrew zamierzeniu zniesienia wagonu bezpośredniej komunikacji pomiędzy Wilnem a Lwowem a najkrótszej drodze przez Białystok — Brześć — Kowel wagon ten utrzymano nadal w biegu i zastępuje go obecnie wygodnym wagonem pułmanowskim o wszystkich klasach.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWALE L 3, I. PIETRO OD GODZ. 2-2 I 1-1.

Rosyjski eksport i import.

Ciekawe metody. — Eksport przewyższa dwukrotnie import. — Złotne nadzieje co do przyszłego rozkwitu stosunków gospod. z Rosją. (Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze polsko-sow.
26. lutego.

Z Moskwy donoszą: „Sto” (Rada pracy i obrony państwa) zatwierdziła plan prowadzenia handlu zagranicznego przez Rosję sowiecką w roku bieżącym. Według tego projektu, cały import wszelkiego rodzaju fabrykatów i towarów do Rosji w ciągu całego roku nie może przekroczyć określonej wartości 298 mil. złotych rubli, eksport zaś ma prawie w dwójnasób przewyższyć import, ma wynosić bowiem 437 mil. złotych rubli. W ten sposób dzięki planowemu ograniczeniu wywozu zagranicznych towarów Rosja może się pochwalić uzyskaniem czynnego bilansu handlowego, mimo ogromnej i dotkliwej nędzy towarowej.

Również ten sam dziwny stosunek eksportu do importu stwierdza sprawozdanie o ruchu towarowym za ostatni okres czasu. Mianowicie eksport wynosił 35.749 tys. rubli złotych, import zaś zaledwie dosięgnął 14.296 tys. złot. rubli. Dodamy, że wśród krajów zagranicznych głównie (jak w imporcie, tak w eksporcie) Anglja, której udział przewyższa czwartą część ogólnej sumy obrotów towarowych z Rosją sow. W eksporcie rosyjskim główne miejsce zajmują drzewo (budulec i inne wyroby) 52,6% całego eksportu, dalej idą produkty naftowe, szczeniaki i t. d.

Nawiasem mówiąc, powyższe wiadomości dają bardzo poręczną ilustrację do tego, o ile żywione obecnie nadzieje co do przyszłego rozkwitu stosunków gospodarczych z Rosją sow. są złudne.

Krwawa manifestacja w Barcelonie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Barcelona, 26. lutego.

W czasie manifestacji syndykalistów doszło do starć z oddziałami policji i gwardji królewskiej, przy czem dwóch manifestantów zostało zabitych, zaś dwu żołnierzy i dwu przechodniów zostało ranionych. Aresztowano wielu syndykalistów.

Kronika telegraficzna.

— Dyrektor międzynarodowego biura pracy, p. Albert Thomas, w drodze powrotnej z Polski zatrzymał się w Berlinie, gdzie odbył konferencję z różnymi osobistościami, stojącymi na czele ruchu gospodarczego.

— Austria uznała Litwę de iure.

„Times” donoszą z N. Jorku, że demokracja James ponowi oficjalnie swą kandydaturę na prezydenta.

— Do Pragi przybył p. Eisenman celem przeprowadzenia rokowań w sprawie założenia w Pradze czasopisma „Revue Française”, poświęconego sprawom świata słoweńskiego.

— Konferencja w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich została zamknięta. Na konferencji nie osiągnięto porozumienia, ponieważ Rosja domagała się przyznania jej prawa do utrzymywania takiej samej floty, jak flota angielska, czyli prawa posiadania w dziedzinie pancerników tonażu przewyższającego 400.000 ton.

— Komunikacja powietrzna między Paryżem a Pragą będzie skierowana na Szwajcaryję i Austrię, żeby uniknąć przesłotów nad terytorjum Niemiec.

Min. Zamoycki o konferencji warszawskiej.

Stosunek nasz do państw bałtyckich ma już ustaloną tradycję. — Ścisły kontakt na terenie Ligi Narodów. — Konwencja arbitrażowa. — Wywłaszczenie Polaków na Łotwie jest sprawą wewnętrzną łotewską.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 26. lutego.

Na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych Senatu, Minister Zamoycki składał sprawozdanie z wyniku konferencji państw bałtyckich, odbytej ostatnio w Warszawie oraz obecnego stanu sprawy gdańskiej. Na wstępie swojego przemówienia Minister zaznaczył, że od czasu ostatniego posiedzenia sejmowej komisji dla spraw zagranicznych żadne poważne wypadki w polityce nie zaszły. Przechodząc do wyników konferencji państw bałtyckich, Minister stwierdził, że stosunek nasz do Finlandii, Łotwy i Estonii ma już swoją ustaloną tradycję, która odbiła się w rezultacie obrad konferencji.

Konferencja ta stanowi nowy krok naprzód, który nie jest przeciw nikomu skierowany, a ma na celu ściśle pokojowe porozumienie się czterech państw. W sprawie rozbrojenia konferencja stwierdziła, że należy utrzymywać w tej materii ścisły wzajemny kontakt na terenie Ligi Narodów. W dziedzinie propagandy prasowej i telegraficznej konferencja zalecała możliwie ścisłą współpracę czterech państw oraz nawiązanie bezpośredniego kontaktu pomiędzy poszczególnymi agencjami telegraficznymi. W tym celu Rząd polski zwoła w Warszawie konferencję techniczną przedstawicieli czterech państw, celem omówienia sposobów zrealizowania odnośnych rezolucji. Uznając doniosłość pracy kulturalnej przy współpracy politycznej i ekonomicznej, konferencja postanowiła dążyć do wzajemnego popierania stosunków intelektualnych, naukowych, artystycznych, sportowych i t. d. pomiędzy Estonią, Finlandją, Łotwą i Polską.

Termin następnej konferencji na zaproszenie rządu fińskiego zo-

stał ustalony przed jesienną sesją Rady Ligi Narodów w Helsingforsie. Komisja prawno-ekonomiczna przyjęła do wiadomości polski projekt konwencji arbitrażowej pomiędzy rządami czterech państw, uznając całkowicie jej potrzebę. Projekt konwencji zostanie oddany do aprobaty poszczególnym rządóm, a podpisanie nastąpi w najkrótszym czasie w Helsingforsie. Oprócz tego komisja prawno-ekonomiczna zalecała zainicjowanie ścisłego kontaktu w sprawie uzgodnienia prawodawstwa poszczególnych państw oraz kolaboracji i zbliżenia, szczególnie w dziedzinie prawa cywilnego i kryminalnego. W tym celu zalecona została wzajemna regularna wymiana sprawozdań odpowiednich komisji kodyfikacyjnych oraz zaproszenie wszystkich prywatnych stowarzyszeń do współpracy.

Sprawa zawierania wzajemnych układów i konwencji handlowych została przez konferencję szczególnie zalecona.

Minister stwierdził, że poza sprawami będącymi na porządku dziennym odbył cały szereg narad poufnych z ministrami tych trzech państw, na których po wymianie zdań doszedł do przekonania, że państwa wśród nich należyte zrozumienie naszego punktu widzenia.

W sprawie naszej granicy z Łotwą Minister stwierdził, że jest to kwestja trudna, Minister uważa, że sprawa ta musi być załatwiona w najbliższym czasie i postawi ją też na porządku dziennym. W sprawie wywłaszczeń Polaków na Łotwie Minister zaznaczył, że jest to sprawa wykonania ustawy łotewskiej reformy rolnej, a więc jako taka ściśle wewnętrzna łotewska, do której trudno jest Rządowi polskiemu się mieszać.

Niepokojące objawy.

Lwów, 27. lutego.

(H) W artykule pt. „Niepokojące objawy”, ogłoszonym w „Gazecie Lwowskiej” w numerze z dnia 17. lutego br., wskazaliśmy na pogłoski o zamiarze Rządu nieprzyznania urzędnikom ustalonych już dodatków statystycznych. Dziś podkreślić należy fakt, że aczkolwiek różnica spadła w pierwszej połowie lutego o 2 proc., Rząd obniżył natychmiast pobory o 2136 proc. Sikoro bowiem mnożna za luty wynosiła 509.064 + 32% = 671.964, to 2% z tego wynosi 13.439, czyli mnożna na marzec powinna wynosić 671.964 - 13.439 = 658.525, a nie 657.509, jak oznaczyła Rada Min. na posiedzeniu z dnia 18. lutego 1924.

Rada Min. postanowiła ponadto obniżyć mnożną o dalszych 72918 jednostek z tytułu zajętych 3% wkładek do funduszu pensyjnego za czas od 1. października 1923 do 1. kwietnia 1924, co znowu polega na fałszywym obliczeniu, a bowiem mnożna wynosiła: w październiku 1923 — 13.700, w listopadzie 1923 — 42.620, w grudniu 1923 — 99.145,

w styczniu 1924 — 269.127, w lutym 1924 — 671.964, w marcu 1924 — 657.609 (według obliczenia Rady Ministrów!) razem 1.754.164, z tego 3% czyni 52.625, a nie 72.918.

Ostatecznym następstwem tych zarządzeń będzie to, że każdy pracownik otrzyma o kilkanaście milionów mniej, aniżeli mu się należało. W końcu pominać też nie należy tego, że różnicę poboru z 1. lutego i 1. marca ma się urzędnikom państwowym wypłacić w bonach skarbowych, zaś kolejarzom w obligacjach kolejowych, co równa się przymusowi oszczędzenia w czasie, gdy pobory nie wystarczają jeszcze na opędzenie kosztów skromnego utrzymania.

Wydaje się nam tedy, że wszystkie te zarządzenia, dotyczące poborów urzędniczych, aczkolwiek w najlepszej intencji, uważać należy za nieracjonalne, a co najmniej przedwczesne, gdyż sprawność całej administracji państwowej zależy z natury rzeczy od należytego uposażenia tych, którzy administrację tę wykonują.

Organizacja posiadaczy listów zastawnych.

Lwów, 27. lutego.

Dnia 12. bm. odbyło się na zarządzenie Sądu Okręgowego Cywilnego we Lwowie zebranie posiadaczy listów zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Na porządku dziennym zebrania było upoważnienie zamianowanego przez Sad kuratora posiadaczy tych listów do wdrożenia przeciwko Towarzystwu kroków sądowych, mających na celu zabezpieczenie i dochodzenie praw w listach uzasadnionych, a to z powodu dotychczasowego postępowania Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego narażającego posiadaczy na zupełną utratę powierzonych mu kapitałów.

Liczenie zebrani posiadacze, niemal wyłącznie zastępcy fundacji i zakładów służących dobru ogólnemu i reprezentanci pracującej inteligencji, uchwalili po krótkiej dyskusji, jednogłośnie upoważnić kuratora do wdrożenia kroków sądowych przeciwko Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu, tudzież wybrali swymi mężami zaufania księdza Zygmunta Hałuniewicza Kancelerza Kurji Metropolitańskiej obrządku łacińskiego we Lwowie, Dr. Jana Węgrzyńskiego syndyka fundacji zarządzanych przez Tymczasowy Wydział Samorządowy, Dra Karola Nahlika adwokata, a zastępcami mężów zaufania pp.: Władysława Kuzińskiego sędziego i prezesa Rad sierocych, Karola Kucharzkiego Wiceprezesa Towarzystwa Dzielnicarzy Polskich oraz dra Bernarda Tennera adwokata.

Takie same zebrania posiadaczy listów zastawnych Banku Krajowego i Banku Hipotecznego odbędą się w biurze nr. 18 Sadu Okręgowego Cywilnego we Lwowie, dnia 5. marca br. a to pierwsze o godz. 11-tej, a drugie o godz. 12-tej przedpołudniem.

Wszelkich wyjaśnień w tej sprawie udziela Związek posiadaczy papierów wartościowych we Lwowie, ul. Lyczakowska, 9.

Dom techników im. Prezydenta Narutowicza.

Lwów, 27. lutego

Pomiędzy Komitetem uczczenia pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej a Centralą Bratnich Pomocy Akademickich — podpisana została w tych dniach umowa, na mocy której w kompleksie wznoszonych w Warszawie przez Centralę domów akademickich przy ul. Al. Grojecka dom nr. 7, wychodzący frontem na ul. Mochackiego, nazwany będzie: „Domem Techników imienia Gabryela Narutowicza Pierwszego Prezydenta Rzpltej”.

Komitet Uczczenia wypłacił na razie Centrali Akademickiej 7 miliardów 500 milionów marek, ponadto przekaże na rzecz budowy domu wszystkie fundusze, jakie pozostaną po opłaceniu kosztów, związanych z podjętymi wydawnictwami i sarkofagiem w katedrze Św. Jana.

Według doniesłego znaczenia, takie dom ten posiadać będzie dla naszej młodzieży, Komitet zwraca się do społeczeństwa z wezwaniem o dalsze składanie ofiar na cele Komitetu. (Rachunek w P. K. O. 6138 lub Biuro Komitetu Warszawa, Jerozolimska 27, Tel. 16-67).

Założenie kamienia węgielnego przewidziane jest na wiosnę br.

Dział ekonomiczny.

Na podstawie zezwolenia udzielonego przez Ministerstwo Skarbu z dnia 21 lutego 1924 L. D. K. 1439/II. **Przyjmuje**

Bank Ziemi S. A.

we Lwowie, przy ul. Kopernika 4
oraz jego **Oddziały**

w Krakowie, Katowicach, Kołomyży, Podhajcah, Radziechowie, Tarnopolu i Żydaczowie

WKLADY W WALUTACH ZAGRANICZNYCH

prowadzi rachunki oprocentowane w tych walutach, oraz udziela kredytów w walutach zagranicznych.

BANK ZIEMI przyjmuje również zapisy na

Akcje Banku Polskiego

W **MARKACH POLSKICH** lub walutach zagranicznych.

Ziemski Bank Kredytowy Tcw. Akc. we Lwowie oraz Oddziały: w Bydgoszczy, Cieszynie, Częstochowie, Gdańsku, Kołomyży, Krakowie, Krośnie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Zakopanem uzyskał na zasadzie reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 21 lutego 1924 L.D.K. 1441 II zezwolenie na prowadzenie rachunków i przyjmowanie wkładów w walutach zagranicznych, oprocentowanie tychże, wypłaty z tych rachunków oraz zwrot tych wkładów w efektywnych walutach zagranicznych bez żadnych ograniczeń.

Waluty zagraniczne, wpłacone na te rachunki, względnie z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła.

Równocześnie uzyskał Ziemski Bank Kredytowy oraz Oddziały zezwolenie na udzielanie osobom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania względnie siedzibę w kraju kredytów w walutach zagranicznych z zastrzeżeniem zwrotu w efektywnych walutach.

Wzrost wpływów podatkowych. Wpływy podatkowe zwiększają się w niespodziewanym tempie, jak

W akcjach pewne ożywienie.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 27. lutego.

(S.) W dewizach niema żadnej zmiany. W dalszym ciągu P. K. K. P. utrzymuje kurs N. Jorku na poziomie 9.350 tys. i mniej więcej około tego kursu obracają się trans-

akcje prywatne pozagiełdowe. W akcjach od kilku dni ukazują się wne ożywienie. Zwyżkują Mordziejów, częściowo Starachowice Ostrowiec, Zawiercie i Zyrardów w dalszym ciągu utrzymane.

świadczy o tem zestawienie z trzech ostatnich dekad. W pierwszej dekadzie lutego z 276 wpłynęło tytułem podatków bezpośrednich l. 875.988 fr. zł., w drugiej dekadzie ze 149 kas wpłynęło 5.961.039 (a więc trzy razy więcej). Oczywiście nie jest to jeszcze pewny wpływ, ponieważ brak danych ze 125 kas, a wśród nich z kasy łódzkiej, której wpływy zwiększyły się również trzykrotnie. To samo dotyczy podatków pośrednich. Ze 149 kas wpłynęło 2.523.516 fr. zł., gdy wpływ ze wszystkich 276 kas w pierwszej dekadzie wynosił 2.301.071. Z monopolów w drugiej dekadzie osiągnięto ze 149 kas 1.654.562 fr. zł., gdy w poprzedniej dekadzie wynosił wpływ z tego źródła 515.369 fr. zł. Ogółem ze 149 kas sygnalizowano w drugiej dekadzie wpływ 10.807.318 fr. zł., gdy w poprzedniej dekadzie cały wpływ ze wszystkich kas wynosił 5.779.074 fr. zł.

Zapisy na akcje Banku Polskiego. Łódzki Bank depozytowy subskrybował 250 akcji. Ziemski Bank Kredytowy 80 akcji. Bank Ludowy w Warszawie 250 akcji. Ponadto zapisało się na listę akcjonariuszów wiele firm i osób prywatnych.

EKONOMISTA

Walne zgromadzenia akcjonariuszy Spółek akcyjnych:

28 lutego br.

Zgrom. zwyczajne. Hurtowni maszyn i narzędzi roln. (5 pop. 3 Maja 16).

28 lutego br.

Zw. Walne zgromadz. akcji. S. A. Marynin w Warszawie (6 wiecz. w Banku towarowym w Warszawie).

1. marca br.:

III. Zw. Walne Zgromadzenie akcjonariuszy S. A. Polska Foresta.

1. marca 1924:

„Pezet” S. A. III. Walne zgromadzenie akcji. w sali obrad (Akademicka 17 — 12 w. pol.)

7 marca br.:

Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcji. Spółki kartograf „Atlas” we Lwowie (5 popoł. w sali Pol. B. Krajowego).

10. marca br.:

Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcji. Skł. akc. „Star” (5 pop. w Ziem. Banku Kredyt. we Lwowie).

11. marca hr.:

III. Nadzw. Walne Zgrom. Związku przedsiębiorców gorzeł S. A. we Lwowie (11 przedpoł. w sali Kasyna miejsk. ul. Akademicka 13)

Transakcje na giełdzie lwowskiej.**Giełda zbożowa.**

Lwów 27. lutego.

W obrotach giełdowych i pozagiełdowych zupełny zastój. Skromne transakcje w sianie i słomie. Poadaż obfita. Zupełny brak popytu. Lainteresowanie dla strączkowych na eksport. Tendencja utrzymana. Usposobienie nadal wyczekujące.

Giełdy pozagiełdowe**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 27. b. m.: Gotówka: dolary 9,350—9,300—9,350—9,250; dolary kanad. 8,975; funty ang. 40 mił. — 39,900; franki złote 1,798. — Czeki: Belgia 341—337; Holandia 3,495; Londyn 40,300—39,950—40,150—39,750; Paryż 394,500—392—394,500—390,500; Praga 270,900—264,500—1,620—1,610—1,618—1,602; Wiedeń 132—131—132—130; Włochy 404,500—410; bony złote 1,350; 8% pożyczka 14,100—14,500; milionówka 650—705—700; dolar. pożyczka 5,600.

(M). W Gdańsku płacono markę polską 0.626 do 0.629. Przekaz na Warszawę 0.638 do 0.642. W Berlinie płacono markę polską 443 do 467. Przekaz na Katowice 464 do 476.

PRZEDGIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 27. lutego.

BP. 2150, Chodorów 22000, Chybie 50000, Cegiel. 2800, Parowozy 1950, Nafta 2100, Tohan 1750, TPG. 11500, Zieleniewski 4700, Gazy 100. Ceny zach. 42, Jaworzno 112. -- Tendencja słaba. Dojary 9350 w płaconiu. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 27 lutego br.:

Holandja 215¼; Nowy Jork 577 i siedem ósmych; Londyn 24.81; Paryż 2445; Medjan 24.70; Praga 16.75; Budapest 00140; Bukareszt 3.05; Belgia 7.25; Sofja 4.35; Wiedeń 0.0081 i jedna ósma.

GIEŁDA PARYSKA.

Radio. Otwarcie. Londyn 103.55, Nowy Jork 23.79, Belgia 88.60, Hiszpanja 300, Włochy 102.500, Szwecja 411, Danja 378, Holandia 887, Norwegia 315, Szwecja 617, Rununja 12.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Radio. Otwarcie. Nowy Jork 429.43, Francja 102.10, Belgia 117.75, Włochy 99.56, Szwajcaria 24.80, Hiszpanja 33.97, Portugalia 1.78, Holandia 11.51 i pół, Danja 27.10 i pół, Szwecja 32.62 i pół, Norwegia 16.44 i pół, Helsingfors 171.25, Niemcy 19.000, Austr. 304.500, Praga 14.825, Ateny 25.250, Brazylja 668.

OBROTY PRYWATNE

Lwów 27. lutego.

Po wczorajszej znacznej zwyżki, dziś znowu lekka zniżka. Obrót średni, powodem tego należy sądzić przez brak w obrocie polskich marek.

Dolary ameryk. 9¼ m. do 9 m. 275 tys.; dolary kanad. 8750—8 m. 800 tys.; kor. czeskie 274—276 tys.; Leje 450—460 tys.; funty szterl. 39½—39 i trzy czwarte miljona.

Złoto: 20 kor. 42¼ m. 43 m.; 20 trk. 41¼ m. — 41 i trzy czwarte m.; 20 nrk. 45 m. — 45¼ m.; 10 ruble 54¼ m. 55¼ milj.

Srebro: kor. austr. 765 tys. — 775 tys.; 5 kor. austr. 3 i trzy czwarte m. do 4 mil; flr. austr. 1 i siedem ósme m. do 2 mil.; rubie 3 mil. do 3¼ m.; kopieiki za rubel 1¼ m. 1 i pięć ósme.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 44.

Środa, 27. lutego 1924.

Waluta markowa;

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA królewa 73/74 ex 1923	33500000	34500000	*)	Mąka pszenna 40% ⁰ 1 ⁰	—	80000000	*)
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1923	20000000	21000000	*)	Mąka pszenna 55% ⁰ 1 ⁰	—	60000000	*)
JECZMIEN: małopolski browarniany	20500000	21500000	*)	Mąka pszenna 70% ⁰ 4 ⁰	—	40000000	*)
JECZMIEN małopolski przemysłowy	17500000	18500000	*)	Mąka żytnia 60% ⁰ 1 ⁰	—	52000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	20000000	21000000	*)	Mąka żytnia 70% ⁰ 1 ⁰	—	44000000	*)
KUKURUDZA	—	—		GRYSIK kukurudziany	—	—	
ZIEMNIANKI jadalne	—	—		MAKA kukurudziana	—	—	
FASOLA biała	—	—		OTRĘB pszenny netto bez worka	—	11000000	*)
FASOLA kolorowa	—	—		OTRĘB żytni netto bez worka	—	10000000	*)
FASOLA krasa	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
GROCH polny	—	—		KASZA JAGLANNA	—	—	
GROCH ½ Vicorta	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
BOBIK	—	—		PECAK	—	—	
WYKA	—	—		MAKUCHY inlane i konopne	—	—	
MIESZANKA pastwana w ziarnie	—	—		MAKUCHY rzepakowe	—	—	
HRECZKA	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—		KAPUSTA KWASZONA	—	—	
SIANO sładkie krajowe prasowane	—	—		WORNI jutowe wyr. Stradom. Warta.	—	—	
LEN	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
LUBIN	—	—		WORNI używane, dobre, za sztukę	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

NOWY MEYER PAROWY

D. AKSELBRAD i SYN

Tei. 102.

ŻÓŁKIEWSKA 88.

Tei. 102.

OGŁOSZENIA.

ROZNAITE OBWIESZCZENIA.

L. cz. C. X. 32/24. Edykt. Powódka Niecbj. masa spadkowa po sp. Rozalji z Swirskich 1-o Krzemien 2-o Lisowicz przez oświadczej. spadkob. Aleksandra Lisowicza w Kokutkowcach im. własnym tudzież mał. Agnieszki i Marji Lisowiczów, i Iwana Lisowicza w Kokutkowcach do rąk adw. dra Auerbacha w Tarnopolu wniosła skargę przeciw pozwanemu niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Andruchowi Swirskiemu, synowi Stanisława o uznanie i wpis prawa własności nieruchomości do L. czyn. C. X. 32/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19-go marca 1924 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie sala rozpraw Nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się dra Gersemana, adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1138

Sąd powiatowy. Oddz. X. Tarnopol. dnia 7 lutego 1924.

L. cz. C. II. 121/24. Edykt. Strona powodowa Iwan Panas, Filipa Fedorowego, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiad. z miejsca pobytu Semenowi Klejuk Lesia i Doci z Klejuków Panas. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27 lutego 1924 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 24. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się p. dra Bosakowskiego adwokata w Horodenke kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1177

Sąd powiatowy. Oddz. II. Horodenka, dnia 16 lutego 1924.

Cg. XI. g. 35/24/2. Edykt. Przeciw Tadeuszowi Ostrowskiemu, inżynierowi górniczemu i przemysłowcowi w Krakowie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, został do tut. Sądu wniesiony przez Marię Kozłowiecką w Hucie Komorowskiej. zast. przez dr. Tomika w Krakowie pozew o zapłatę równowartości kwoty 473 fr. 75 ctm. szwajc. zpn. Na podstawie pozwu z dn. 5 stycznia 1924 wyznaczona została audjencja na dzień 20 lutego 1924 o godzinie 10 rano sala rozpraw 115 I. p. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Ostrowskiego, ustanawia się kuratorem adw. dra Marekowskiego w Krakowie. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 1177

Sąd okręgowy cyw. Oddz. XI. Kraków, dnia 26 stycznia 1924.

C. VI. 58/24. Edykt. W sporze Stefana Kasprika i tow. w Sewerynie przeciw Hrynkowi Wodanosowi i Stefanowi Wodanosowi, mieszanym z miejsca pobytu o wykreślenie, ustanawia się kuratorem pozwanych adw. dra Szpunara w Sokalu, na czas, póki pozwani sami spelniać nie obczaja. Rozprawa 26. lutego 1924 godz. 9 rano B. Nr. I. 1089

Sąd powiatowy. Oddział VI. Sokal. 4. lutego 1924.

Cg. XI. f. 2061/23/1. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Cieśli wniesionym został do Sąd okręgowego cywilnego w Krakowie pozew, jako Ciężkiego w sprawie...

o zapłatę 40 dolarów zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została I-sza audjencja na dzień 31 grudnia 1923 o godzinie 9.30 rano Nr. sali 114 I. p. Grodzka 52 pod rygorem zaoczności. Celem strzeżenia praw Józefa Cieśli ustanawia się adw. dra Lewandowskiego w Krakowie. Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 1097

Sąd okręgowy cyw. Oddz. XI. Kraków, dnia 15 grudnia 1923.

CW. IV. 271/23/3. Edykt. Przeciw ks. Jadwidze Lubomirskiej, obecnie zam. Świeżawskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu okr. cyw. i handlowego we Lwowie przez firmę The National Provincial and Union Bank of England Limited w Londynie pozew wekslowy o L. 924 st. 18 p. 7 ang. Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty z 22. grudnia 1923 Lecz. CW. IV. 271/23/1. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się panna adw. dra M. Szeiße we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. 1086

Sąd okr. cyw. i handl. Oddział IV. Lwów, dnia 18. lutego 1924.

UZNAJANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 267/22/3. Iwan Słobodzian, urodzony 1880 z Pasiecznej, żołnierz, zaginął od roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwładomić Sąd albo kuratora Iwana Zielińskiego w Pasiecznej o zaginionym do 6 miesięcy. 1082

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 21. grudnia 1922.

T. 156/23/8. Edykt. Oleksa Biały, syn Michala, urodzony 22. marca 1886 w Lachowicach podróźnych, zamieszkały w Krehowie, gr. kat. rolnik, żonaty, służył w 1919 roku przy żandarmerji polowej wojska ukraińskiego i odtąd ślad o nim zaginął. Celem uznania za zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wydaje się wezwanie, aby wiadomości o nim udzielono adw. Kalitowskiemu, lub tutejszemu Sądowi, który po upływie roku orzeknie ostatecznie. 1083

Sąd okręgowy.

Stryj, dnia 8. lutego 1924.

T. 1065/20/22. Na wniosek Anny Witt wdraża się postępowanie celem rozwiązania małżeństwa jej z Piotrem Witt, uznanym za zmarłego dnia 1. marca 1919. Wiadomości do pół roku od ogłoszenia przyjmuje Sąd i obrońca wezła urzędzkiego dr. Senisson, adw. we Lwowie. 1087

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów, dnia 14. grudnia 1923.

T. 561/23/4. Teodor Hałas, urodzony 1892 w Ryczkach, jako żołnierz austr. zaginął na wojnie od 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Tomasiukowi adw. we Lwowie. 1083

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII. Lwów, dnia 7 grudnia 1923.

FIRMY.

Firm. 92/23. Spółka akc. R. C. 22/1. Przechylając się do przedstawienia Banku Naftowego S. A. we Lwowie de praes. 11 października 1923. w uwzględnieniu wniosku tegoż Banku de praes. 2 września 1923 na zarejestrowanie siedziby tegoż Banku w Czortkowie i kopycyżące, zarządza się wpisanie w rejestr handlowy tut. Sądu: Siedziba zakładu głównego jest Lwów. Siedziba oddziału jest Czortków i

Kopyczyńce. Brzmienie firmy: „Bank Naftowy S. A. we Lwowie”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest popieranie przemysłu naftowego i pokrewnych gałęzi przez organizowanie i firmowanie przedsiębiorstw przemysłowo handlowych, nabywanie i sprzedawanie koncesji i wszelkiego rodzaju przywilejów i patentów na rachunek własny i osób trzecich, tworzenie spółek akcyjnych i innych oraz przejmowanie akcji, obligacji i udziałów tych spółek na rachunek własny i w komis, jak również uczestniczenie w tych przedsiębiorstwach we wszelkich formach z zastrzeżeniem, że na te operacje może być użyta nie większa niż 1/5 część kapitału akcyjnego. Czas trwania nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 50.000.000 Mkp. i został przez emisję 50.000 sztuk w gotówce pełnowpłaconych na okaziciela opiewających akcji po 1.000 Mkp. wpłacony. Zarząd zakładu stanowią: PP. Dr. Kazimierz Jurasz, Józef Rainund Schmidt oraz Dr. Franciszek Konieczny. Prokura udzielona została: PP. Janowi Jabłońskiemu, Ottonowi Hillerowi, Włodzimierzowi Czerkasowi, Marjanowi Nowakowskiemu, Ludwikowi Matuszewskiemu i Tadeuszowi Zagórskiemu. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy na pierwszym miejscu podpisować będzie dyrektor, wicedyrektor lub jeden z prokuryzystów uprawniony do podpisowania na pierwszym miejscu — na drugim miejscu może każdy uprawniony do firmowania podpisywać, prokuryzyci z dodatkami wskaźnymi na prokurę. Ogłoszenia dotyczące powyższej instytucji nastąpią w „Kurjerze Lwowskim”. Wpisy szczegółowe: Spółka opiera się na statucie z 29 lipca 1921 zatwierdzonym przez Ministerstwo Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z daty Warszawa 18 czerwca 1921, a utworzenie oddziałów nastąpiło na wniosek de praes 26 września 1923. 940

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II. Czortków, dnia 30 października 1923.

Firm. 1707. Rg. C. III. 116. Wykreślenie firmy. Z rejestru wykreślono dnia 28. listopada 1923 po przeprowadzeniu likwidacji: Siedziba firmy: Lwów, ul. Akademicka I. 23. Brzmienie firmy: Spółka drzewna firm. „Budowiec” i Towarzystwo „Odbudowy”, spółka z ograni. odpow. 992

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 14 listopada 1923.

Firm. 1748 Rg. C. VII. 76. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2 grudnia 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hurtownia Budowlana „Pezax”. Krzyżanowski i Sroczyński. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z daty Lwów, 13. listopada 1923. L. rep. 8212 postanowiono rozwiązanie i likwidację Spółki. Likwidatorami mianowano: inż. Kalksta Krzyżanowskiego, Tadeusza Sroczyńskiego, którzy firmę spółki podpisywać będą łącznie z dodatkami wskazującym na likwidację. 991

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 22. listopada 1923.

Zawiadomienie o likwidacji i wezwanie wierzycieli Spółki akcyjnej Związkowa Rafineria Olejów Mineralnych we Lwowie.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 10. grudnia 1924 (stwierdzoną protokołem not. z tej samej daty [rep. 5663]) postanowiono: Likwidację Spółki akcyjnej „Związkowa Rafineria Olejów Mineralnych” we Lwowie, a likwidatorami wybrano inż. Władysława Matzkego i Dr. Władysława Szajnę.

Likwidatorowie zatem wzywają wierzycieli Spółki, aby zgłosili się w terminie 3 miesięcy w biurze Spółki we Lwowie ul. L. Sapięży 3, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu licząc od dnia, w którym ogłoszenie niniejsze po raz trzeci nastąpi — przeprowadzonym zostanie rozdział majątku Spółki.

„ZWIĄZKOWA RAFINERJA OLEJÓW MINERALNYCH, Sp. Akc. we Lwowie” w likwidacji.

Inż. Władysław Matzke w. r. 1008 Dr. Władysław Szajna w. r.

Firm. 1683. Rg. C. VII. 255. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 24 listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka Mydła „Labędź” we Lwowie. Spółka z ogr. odpow. — po niemiecku: Seifenfabrik „Labędz” in Lwów. Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie wszelkiego rodzaju mydła i produktów z fabrykacją mydła połączone, handel hurtowny i detaliczny wyżej wymienionymi fabrykatami. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdatanym w formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 24 lipca 1923 L. rep. 7507, zmienionym uchwałą Walnego zgromadzenia z daty Lwów, 7 listopada 1923 L. rep. 8176. Kapitał zakładowy wynosi: 690.000 mp. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 zawiadawców. Członkami zarządu obrano: Witolda Dunię-Wasowicza i Bernarda Frosta. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod firmą przez kogokolwiek napisana, wydrukowana lub pieczęcią wyciśniętą umieszczają swe podpisy dwaj zawiadawcy spółki lub jeden. 1016

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV. Lwów, dnia 16 listopada 1923.

Firm. 1024. C. I. 154. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru C. należy wpisać przy firmie „Konsan” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Drohobyczu, że na podstawie poświadczenia z daty Drohobycz 8. kwietnia 1923 [rep. 56288] w formie aktu notarialnego zmieniono i na walnem zgromadzenia dnia 8. kwietnia 1923 odbytem uchwalono podwyższyc kapitał zakładowy o kwotę 9,628,500 Mkp. tj. do kwoty 9,663,500 Mk. Dzień wpisu 7. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Sambor dnia 7 stycznia 1924. 884

Firm. 1672. Rg. C. VI. 185. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 listopada 1923: Siedziba firmy: Jajowiec ad Lesienice koło Lwowa. Brzmienie firmy: Fabryka wódek „Smirnowka” spółka z ogr. odpow. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 3. września 1923 zawierzonej u notariusza do L. rep. 55376 zmieniono Art. V., VI., VII., VIII., IX., XV. i XVI. kontraktu spółki. Kapitał zakładowy podwyższono do kwoty 200,000.000 Mp. pełnowpłaconej. Czas trwania: do końca roku 1938, z możliwością przedłużenia w razie niewypowiadzenia. Zarząd spółki składa się odtąd z 4 zawiadawców. Zawiadawcami obrano obok dotychczasowych. Wliczonego Klimaszewskiego, dyrektora Banku i Mikołaja Bufacela. Podpis firmy spółki następować będzie w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowaniem lub przy pomocy pieczęci wyciśniętą brzmieniem firmy umieszczają swe łącznie podpisy którzykolwiek dwaj zawiadawcy. Wszelkie umowy jednak, które przedstawią się jako zaciągnięcia powyższych zobowiązań ze strony spółki, w szczególności skrypty dłużne i weksle

podpisane być muszą przez **którychkolwiek** trzech zawiadawców spółki łączące.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 19 listopada 1923. 784

Firm. 35. Rg. C. VI. 13. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 27. stycznia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy Goldman i Gärtner, fabryczny skład żelaza, spółka z ogr. poroką. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia spółników z dnia 12. grudnia 1922 not. uwierzytelnionej do l. rep. 23554 postanowiono rozwiązanie spółki i teże likwidację. Likwidatorami obrano spółników Chaima Gärtnera, który firmę spółki z dodatkami na likwidację wskazującym odąd samodzielnie podpisując będzie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 8. stycznia 1923. 878

Firm. 2086/23. C. V. 244. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Małopolski Syndykat ekonomiczny handlowo-przemysłowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kapitał zakładowy Spółki podwyższony do kwoty 5,500,000 mk. Podwyżka wynosząca 500,000 mp. wpłacona w całości gotówką do spółki. Zmieniono art. 19 kontraktu spółki, odnoszący się do Rady nadzorczej. Dzień wpisu: 4 stycznia 1924. 1050

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.
Kraków, dnia 2 stycznia 1924.

Firm. 166/23. Stow. I. 131. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia Stanisławów. Brzmienie firmy Stanisławowskie Stowarzyszenie dla budowy mieszkań urzędników stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. por. w likwidacji. Na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa odbytem dnia 5 maja 1923 wybrano w miejsce dotychczasowych likwidatorów Edwarda Wintera i Jana Zmurkiewicza, którzy wskutek przeniesienia opuścili Stanisławów, Bronisława Welza i Juliusza Spornara urzędników kolejoowych w Stanisławowie zamieszkałych. Data wpisu: 23 czerwca 1923. 839

Sąd okręgowy j. handl., Oddział II.
Stanisławów, dnia 21 czerwca 1923.

Firm. 186/23. Reg. C. 141. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Reg. C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Stryj. — Brzmienie firmy: Przemysł drzewny i tartaczny spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stryju. Przedmiot przedsiębiorstwa: wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwo wchodzące w zakres handlu i przemysłu drzewem użytkowym. Forma spółki: kontrakt działy w formie aktu notarialnego L. rep. 31521 z 9 października 1923. Wysokość kapitału zakładowego: 25,000,000 w całości gotówką wpłacony. Czas trwania spółki: 25 lat. Zawiadowcy: Markus Papper kupiec w Stryju, Wolf Krohn inżynier w Kalnem, Karol Fichman kupiec w Stryju, Markus Halpern kupiec w Stryju, Adolf Halpern kupiec w Stryju. Podpis firmy: Pod nazwa firmy, podpisy zawiadowcy Markus Pappera, łącznie z jednym z zawiadawców innych — a to Wolfem Krohnem, lub Karolem Fichmanem, lub Markusem Halpernem lub Adolfem Halpernem. Dzień wpisu: 26 grudnia 1923. 985

Sąd okręgowy jako handlowy, Od. IV.
Stryj, dnia 18 grudnia 1923.

L. cz. Firm. 191/23. Oddz. Stow. I. 179 Wykreślenie firmy. Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Konsum kupiecki, stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poroką w Stanisławowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie gospodstwa członków ukończonej likwidacji wykreślono. Księgi handlowe znajdują się w przechowaniu u Izaka Mendla Schauma. Dzień wpisu 11 sierpnia 1923. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Stanisławów, d. 9 sierpnia 1923. 840

Firm. 77/24 Z rejestru A. I. 295 wykreślono dnia 4 lutego 1924. Siedziba firmy: Jarosław Brzmienie firmy: Fabryka likierów i wódek oraz przetworów owocowych Jan Krzyżewski i Ska w Jarosławiu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób likierów wódek oraz przetworów owocowych. Skutkiem zwinienia przemysłu. 919

Sąd okręgowy
Przemysł, dnia 2 lutego 1924.

Firm. 774 Rg. C. III. 163. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4 maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo górnicze - naftowe Braćia Laszcz, Ska z ogr. podp. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z daty Lwów, 29. grudnia 1922 stwierdzonym not. do l. rep. 52536 postanowiono rozwiązanie i likwidacją firmy. Likwidatorem wybrano inż. Tadeusza Laszcza w Krośnie, który będzie podpisywał firmę w ten sposób, że pod jej brzmieniem, odąd z dodatkami w likwidacji umiesci swój podpis własnoręczny.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 26. kwietnia 1923. 997

Firm. 1749. Rg. C. III. 3. Wykreślenie firmy. Z rejestru wykreślono dnia 1. grudnia 1923 po przeprowadzeniu likwidacji: Siedziba firmy: Lwów, ul. Akademicka I. 23. Brzmienie firmy: „Budulec”. Spółka z ogr. odpow. w likwidacji we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 22. listopada 1923. 993

KONKURSY.

Prez. 10114/24. Konkurs. W sądzie okręgowym w Czortkowie opróżniła się posada kontrolora Domu więziennego z placu X. grupy uposażeniowej. Pożądania kompetencyjne należy wnieść do Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie najdalej do 15 marca 1924. 1140

Lwów, dnia 22 lutego 1924.

TOKARNIE HEBLARKI, PRASY, Wiertarka, Młoty sprężynowe, Pły taśmowe, Gryzarki, Transmisje, Pasy, Prasy do dachówek, Bezdki żelazne, Pompy, Oliwy po zniżonych cenach poleca: „PILOT”, Lwów, ul. Batorego I. 4. 698-15

ZARZĄDZANIE BANKU Obrotowego Spółdz. z ogr. odpow. we Lwowie zawiadamia członków, że zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 9-go marca 1924 r. w lokalu Banku z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za rok 1923. 2. Wniośki członków. 1142

POSZULE MĘSKIE ZEFIROWE I JEDWABNE, najmodniejsze Poleca po cenach przystępnych
Specjalny Magazyn — MÓD MĘSKICH — „THE GENTLEMAN” plac HALICKI 12 (róg Batorego)

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

**T. A. WE LWOWIE,
ulica Jagiellońska I. 2.**

oraz oddziały: w Bydgoszczy, Cieszynie, Częstochowie, Gdańsku, Kolonij, Krakowie, Krośnie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Zakopanem. — — —

Przyjmuje na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu **wkłady** na oprocentowane rachunki bieżące i książeczki oszczędności **w walutach zagranicznych.** — — —

Uskutecznia z tych rachunków **wypłaty** w efektywnych walutach zagranicznych **bez żadnych ograniczeń.** — — —

Udziela kredytów w walutach zagranicznych. — — —

Waluty zagraniczne wpłacone na te rachunki, względnie z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła.

ROK ZAŁOŻENIA 1867.

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu
L. DK. 1442 II 1924 uzyskał

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY
we LWOWIE i jego **ODDZIAŁY**
prawo przyjmowania wkładów w walutach zagraniczn.

prowadzenie dla tych wkładów oprocentowanych rachunków, zwrotu wkładów z tych rachunków w efektywnych walutach bez żadnych ograniczeń. Waluty zagraniczne wpłacone na te rachunki, względnie z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła. Akcyjny Bank Hipoteczny przyjmuje także zgłoszenia na

AKCJE BANKU POLSKIEGO

Prenumerata bez odnośzenia miesięcznie 6,750,000 mp., z odnośzeniem lub pocztą mies. 7,500,000 mp., zagranicą 10,000,000 mp. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do godz. 4 włącznie niedzieli i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1-2 popoł. — Listów nieofrankowanych nie przyjmuje. — Redakcja i Administracja nie zwracają. Kom. Poczt. Kasy Oszcz. 141,690

Redaktor odpowiedzialny: **JERZY KONARSKI**. Należyłość ogłoszeń i opłaconych z góry. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.